

Będziński zespół triumfował na zawodach w Pradze

WYTAŃCZYLI ZWYCIĘSTWO

Siedem pucharów i piętnaście medali zdobytych w dziesięciu konkurencjach. Z takim wynikiem, z międzynarodowych zawodów w tańcu irlandzkim Prague Feis 2011, wrócili do Będzina tancerze z Zespołu Tańca Irlandzkiego Galway. W tanecznych zmaganiach, które odbywały się 21 i 22 maja, wystąpili z ramienia szkoły tańca irlandzkiego Tir Na nÓg Poland, która działa także m.in. w Rosji i Niemczech.



Członkowie zespołu Galway z trofeami zdobytymi podczas pierwszego dnia zawodów.

Dla tancerzy i tancerek z Galway były to trzecie zawody w tańcu irlandzkim, ale pierwsze w stolicy Czech, Pradze. W ciągu dwóch dni sześciuosobowa reprezentacja zespołu zmierzyła się z doskonałymi zawodnikami z innych krajów Europy, w konkurencjach zarówno solowych, jak i drużynowych. **Olga Durzyńska,**

Marzena Bojdylla, Katarzyna Łozińska, Magdalena Rudzka, Tomasz Rusinow i Karol Malinowski nie zawiedli swoich kolegów i wrócili z bagażami cięższymi o licznie zdobyte trofea. Tym samym w dużej mierze powtórzyli m.in. ubiegłoroczny sukces, kie-

dy z zawodów w Krakowie, odbywających się pod nazwą Ista Feis 2010 przywieźli dwa puchary i blisko trzydzieści medali.

Tym razem reprezentacja Galway bardzo dobrze spisała się zwłaszcza w konkurencjach drużynowych. W kategori

2 hand (taniec w parze – dop. red.) wszystkie trzy pary wystawione przez zespół stanęły na podium zdobywając pierwsze, drugie i trzecie miejsce. Tancerze triumfowali także we 3 handzie oraz 6 handzie, zajmując w obu konkurencjach pierwszą lokatę. W konkurencjach solowych natomiast część spośród osiągniętych wyników pozwoliła tancerzom na awans do wyższych stopni w tańcu irlandzkim. Sztuka ta udała się m.in. **Karolowi Malinowskiemu**, dla którego były to pierwsze zawody, ale nie przeszkodziło mu to zwyciężyć we wszystkich kategoriach, w których zatańczył. Teraz może o sobie powiedzieć, że tańczy na poziomie primary.

Także **Katarzyna Łozińska** stanęła przed sędziami po raz pierwszy. – *Dla mnie zawody w Pradze niestety skończyły się już w sobotę. Podczas konkurencji drużynowych niesfortunnie skreciłam nogę w kostce, co uniemożliwiło mi występ solowy w niedzielę. Ale i tak nie przeszkodziło mi to we wsparciu kolegów i wywalczeniu dwóch złotych medali i jednego srebrnego – nie ukrywa radości Kasia, a jej koleżanka ze zespołu, Olga, dodaje: – Wiem jaki to stres dla osób, które po raz pierwszy występują na zawodach. To coś zupełnie innego niż pokaz dla publiczności.*

Dla nas zawody mają być przede wszystkim zabawą i pewnym sprawdzeniem swoich umiejętności. Ale i tak daje się odczuć rywalizację. Ja w zawodach brałam udział już trzeci raz, ale zawsze jest to spore wyzwanie.

– *Bardzo mocno trzymaliśmy kciuki za to, żeby wszystkim dobrze poszło w Pradze. Te osiągnięcia to wielka radość i duma dla całego zespołu. Przed wyjazdem naszych kolegów wspieraliśmy ich na treningach, podpowiadaliśmy co jeszcze można poprawić, żeby wypaść jak najlepiej. Jak widać, są efekty – mówi **Iwona Polak**, kierowniczka Galway. – *Sam wyjazd nie doszedłby jednak do skutku bez pomocy m.in. Fundacji Kultury Irlandzkiej z Poznania, która po raz kolejny wsparła nas w naszych działaniach, gdyż udział w tego typu imprezie, jak są międzynarodowe zawody, jest mimo wszystko dość kosztowny – podkreśla tancerka.**

Teraz zespół Galway przygotowuje się do uczczenia piątej rocznicy swojego istnienia, nad którą patronat objęły „Wiadomości Zagłębia”. Impreza z tej okazji planowana jest na 10 czerwca i odbędzie się w Teatrze Dzieci Zagłębia w Będzinie.

IZABELA KIELIŚ